

Aleg. 283

Sprawozdanie

Komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego
w przedmiocie podniesienia chowu koni.

Wysoki Sejmie!

Wysoki Sejm załatwiając petycje galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego, tudzież Oddziałów jaworowskiego i rohatyńskiego tegoż Towarzystwa o podwyższenie zasiłku krajowego na subwencyonowanie ogierów prywatnych, na wniosek komisji budżetowej przy rozprawach nad Rubryką X. wydatków budżetu krajowego na rok 1904, na posiedzeniu z d. 2. listopada 1903 uchwalił:

1. Petycje wspomniane przekazać Wydziałowi krajowemu do zbadania w porozumieniu z krajową Komisją dla spraw rolniczych i obydwoma Towarzystwami: gospodarskiem we Lwowie i rolniczem w Krakowie.

2. Polecieć Wydziałowi krajowemu, aby przeprowadził z c. k. Rządem rokowania w celu podniesienia zasiłku państwowego na chów koni rolniczo-roboczych dla obydwu Towarzystw rolniczych. Zarazem upoważnił Wysoki Sejm Wydział krajowy do podwyższenia zasiłku krajowego na cel powyższy w preliminarzu na r. 1905 pod warunkiem, że c. k. Rząd także zasilek na chów koni rolniczo-roboczych podwyższy.

3. Wezwać c. k. Rząd, ażeby zakupił znaczniejszą ilość rozplodników.

4. Wezwać c. k. Rząd, aby poprawił zarówno jakość, jak i powiększył ilość wysyłanych do Galicji reproduktorów.

Załatwiając zaś sprawozdanie Komisji gospodarstwa krajowego o wniosku posła Stanisława Jędrzejowicza w sprawie podniesienia chowu koni, powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 3. listopada 1903 następujące uchwały:

1. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby w interesie podtrzymania hodowli koni w monarchii, a przede wszystkim w Galicji przyszedł hodowcom z pomocą:

a) przez podwyższenie ceny dotychczasowej za dostarczane 4-letnie i starsze remonty z 650 do 700 K na 800 do 900 K, a za dostarczane komisjom odnośnym na potrzeby c. i k. armii 3-letnie żrebaki ceny dotychczasowej 650 K do 800 K na 900 do 1.000 K;

b) przez oddawanie z pułków kawalerii do prywatnego użytku rolnikom z zawodu, a w szczególności włościanom tylko klaczy w wieku najwyżej lat sześciu na przeciąg lat pięciu pod warunkiem, że oni zobowiążą się klacze te z chwilą, gdy będą ich własnością, używać do chowu i pokrywać rok rocznie ogierami rządowymi, względnie licencyonowanymi

2. Sejm wzywa c. k. Rząd wobec przyjętego projektu taryfy autonomicznej w Niemczech, aby przy zawarciu traktatów handlowych uzyskał znaczne obniżenie cła, ustanowionego przez tę taryfę na konie z Austro-Węgier do Niemiec eksportowane, tudzież, aby ochronił chów koni w monarchii od konkurencji zagranicznej, przez nałożenie na konie wprowadzone do Austro-Węgier wyższego cła.

3. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby przeprowadził z c. k. Rządem rokowania celem podwyższenia zasiłku państwowego na podniesienie chowu koni włościańskich i roboczych dla obydwu Towarzystw rolniczych, a zarazem upoważnia go do podwyższenia zasiłku krajowego na cel powyższy od r. 1905 pod warunkiem, że c. k. Rząd zasilek na podniesienie chowu tych koni podwyższy.

4. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby przy sprzedaży wymusztrowanych, a do hodowli zdalnych klaczy postępowano w ten sposób, aby nie sprzedawano ich, jak do-

tychczas, przy komendach korpuśnych, ale by je sprzedawano przy każdym pułku kawalerii, gdzie tenże jest stacyonowany.

Uchwały powyższe Wysokiego Sejmu zakomunikowane zostały c. k. Rządowi pismami Marszałka krajowego z 2. i 3. listopada 1903 Ls. 3.416 i 3.589. W sprawie podwyższenia zaś zasiłku państwowego dla obu krajowych Towarzystw rolniczych na podniesienie chowu koni włościańskich i roboczych zwrócił się Wydział krajowy w myśl polecenia Wysokiego Sejmu w osobnej odezwie do c. k. Namiestnictwa z najgorętszem poparciem i z prośbą o możliwie wczesne zawiadomienie Wydziału krajowego, jakiego podwyższenia subwencji państwowej na ten cel mogą spodziewać się Towarzystwa rolnicze na rok 1905, ażeby Wydział krajowy mógł w myśl uchwały Wysokiego Sejmu odpowiednio podwyższony zasiłek krajowy wstawić do budżetu na r. 1905 i w sprawie użycia podwyższonych w ten sposób subwencji odnieść się do krajowej Komisji dla spraw rolniczych i obu krajowych Towarzystw rolniczych.

Odpowiedź c. k. Rządu na powyższe uchwały Wysokiego Sejmu wypadła następująco:

Na uchwały z 2. listopada 1903 odpowiedziało c. k. Ministerstwo rolnictwa reskryptem z 16. stycznia 1904 l. 108 ze względów budżetowych odmówiło podwyższenia zasiłku państwowego na podniesienie chowu koni dla obu Towarzystw rolniczych na r. 1905. Przyrzekło natomiast podnieść w miarę możności ilość i jakość ogierów w Galicyi.

Na uchwały Wysokiego Sejmu z 3. listopada 1903 odpowiedziało c. i k. Ministerstwo wojny reskryptem z 16. lutego 1904 l. 642/pr. Odpowiedź ta wypadła odmownie co do wszystkich punktów rezolucyj, przez Wysoki Sejm pod adresem zarządu c. i k. armii uchwalonych. W szczególności:

oświadczyło c. i k. Ministerstwo wojny, że podniesienie ceny remont jest niemożliwem.

Za rzecz również niemożliwą uznało też Ministerstwo zmianę, względnie skrócenie z 6 lat na 5 lat czasu używania koni wojskowych przez zawodowych rolników, gdyż wymagałoby to powiększenia liczby koni służbowych, a tem samem spowodowałyby musiało znaczne podwyższenie wydatków.

Ministerstwo odmówiło również żądaniu, by tylko kłacz oddawano do takiego prywatnego użytku, motywując odmowę tem, że przy takim rozdawnictwie niepodobna uwzględnić płci koni, do tego celu przeznaczonych. Wobec tego zaś, że konie służbowe oddaje się do użytku prywatnego w wieku od 5 do 8 lat, mogą kłacz po upływie 6 lat prywatnego użytku, a więc w wieku od 11 do 14 lat zawsze jeszcze być używane do rozplodu.

Wreszcie nie przychyliło się Ministerstwo do ostatniego żądania Wysokiego Sejmu, mianowicie, by kłacz wymusztrowane a do hodowli jeszcze zdolne sprzedawano hodowcom bezpośrednio w tem miejscu, gdzie pułk jest stacyonowany.

Na rezolucye w sprawie uzyskania zniżenia cła na konie z Austro-Węgier wprowadzane do Niemiec, a podwyższenia cła na konie importowane z zagranicy do Austro Węgier nie udzielił c. k. Rząd żadnej odpowiedzi Wydziałowi krajowemu.

Wydział krajowy wstawił przedewszystkiem do budżetu na r. 1905, wobec odmowy podwyższenia zasiłku państwowego na podniesienie chowu koni, zasiłek krajowy w wysokości dotychczasowej.

Uchwałą z 1. lipca 1902 polecił był Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, by petycję obu krajowych Towarzystw rolniczych w sprawie podwyższenia subwencji na podniesienie chowu koni zbadał i przedłożył odpowiednie wnioski. Zgodnie z opinią krajowej Komisji dla spraw rolniczych, objawioną na posiedzeniu z d. 21. listopada 1902 postanowił był Wydział krajowy, wobec odmówienia wyższej subwencji ze strony c. k. Rządu, preliminować subwencję krajową na cel powyższy w dotychczasowej wysokości, natomiast zwrócić się do obu krajowych Towarzystw rolniczych z wezwaniem do przedłożenia memoriałów w sprawie przyczyn upadku chowu koni i środków zaradczych.

Tak Komisya dla spraw rolniczych, jakoteż Towarzystwo galicyjskie gospodarskie, rolnicze krakowskie w swych memoriałach; komitet dla spraw chowu koni przy c. k. Namiestnictwie i komitet centralny (Beirath) przy c. k. Ministerjum rolnictwa w swych wnioskach orzekli, a nawet jeden z członków tego komitetu (Beirath) w mowie swej wypowiedzianej 30. maja b. r. w delegacyach również podniósł, że chów koni w Galicyi chyli się ku upadkowi. A chów ten jest ważną gałęzią gospodarstwa krajowego i dlatego powinien być przez Rząd nale-

życie popierany, dotychczas zaś, należącej mu się opieki Rządu nie miał. I Komisja gospodarstwa krajowego zaprzeczyć nie może, że chów koni zdolnych do użytku armii, chów koni roboczych, chów koni luksusowych, chów koni włościańskich dla braku odpowiedniego poparcia przez Rząd upada.

W sprawie stacyj ogierów rządowych przyrzekło wprawdzie c. k. Ministerstwo rolnictwa reskryptem z 16. stycznia 1904 l. 108, uwzględnić w miarę możliwości żądania Wysokiego Sejmu, reskryptem wszakże, w niespełna miesiąc później wydanym, z 4. lutego 1904 l. 1.577 zatwierdziło powyżej podany stan ogierów rządowych w Galicyi, który bardzo tylko nieznacznie stanowi powiększenie ich liczby. Zawsze jeszcze, uwzględniając już to podwyższenie, 1 ogier rządowy przypadałby w Galicyi na 666 klaczy, podczas gdy wedle stanu z r. 1903 w całej reszcie państwa, jeden ogier rządowy przypadał na 182 klaczy. Galicya, licząca według spisu zwierząt domowych z 31. grudnia 1900, więcej niż połowę (50.5%) wszystkich koni w państwie (864.427 na 1,711.077 koni w Austrii), i więcej niż połowę (52.6%) stanownych klaczy w państwie (376.293 na 697.543 klaczy powyżej 3 lat wieku liczących w Austrii) miałaby, uwzględniając już to powiększenie, zaledwie czwartą część wszystkich ogierów rządowych w państwie. Z pomiędzy trzech klas zaś, na które ogiery rządowe się rozpadają, zawsze jeszcze, pomimo pewnego postępu pod tym względem, zbyt szczupłą jest stosunkowo liczba ogierów dawanych za darmo w ograniczoną własność (in Privatpflege) w porównaniu z liczbą ogierów wynajmowanych za opłatą (in Miethe) i ogierami stacyjnymi. Za darmo będzie miała Galicya wedle najnowszego stanu, który zresztą tylko stopniowo będzie wprowadzany, zaledwie 10% ogierów, niespełna 20% za opłatą, a blisko 70% ogierów na stacyach podczas, gdy w innych krajach nie ma prawie wcale ogierów drugiej kategorii, za to % ogierów za darmo dawanych hodowcom (in Privatpflege) wynosił tam w r. 1903 przeszło dwa razy tyle co w Galicyi, bo 22.96%. Upośledzenie wreszcie Galicyi pod względem liczby ogierów rządowych wynika i z tego, że na 100 ogierów rządowych przypadało w r. 1903 w Galicyi 38.0% licencyonowanych ogierów prywatnych, w całej reszcie zaś Austrii tylko 11.28%. Chów koni u nas pozostawiony jest więc w stopniu o wiele wyższym niż w innych krajach własnym siłom hodowców. Z wszystkich w całej Austrii 538 licencyonowanych w r. 1904 ogierów prywatnych przypada na Galicyę 231 ogierów tj. 43%.

Kłeską dla chowu koni w Austrii, a szczególnie w Galicyi, byłoby cło na konie wprowadzane do Niemiec, które ma wejść w życie wskutek uchwalonej nowej niemieckiej autonomicznej taryfy cłowej, po wypowiedzeniu obowiązujących traktatów handlowych. Cło na konie według dawnej taryfy niemieckiej obowiązującej aż do wypowiedzenia traktatu handlowego, wynosi od importu do Niemiec 20 marek od sztuki, a dla koni niżej dwóch lat (z Austro-Węgier, Włoch i Belgii) 10 marek od sztuki.

Eksport koni z Austro-Węgier do Niemiec w r. 1902 wynosił 14.799 koni i 1.022 źrebiąt razem 15.821 sztuk i to koni luksusowych przeważnie wartości około 3.000 koron za sztukę.

Nowa taryfa autonomiczna ustanawia cło na konie:

Wartość do 1.000 marek	90 marek
„ wyżej 1.000 marek do 2.500 marek	180 „
„ wyżej 2.500 marek	360 „

W eksporcie tym kraj nasz znakomity brał udział i konie takie eksportowali producenci, sprzedając je albo wprost handlarzom niemieckim, albo oficerom austriackim, którzy, ujeżdżwszy je, wysokie ceny za nie od handlarzy niemieckich brali. Właśnie te droższe konie zostały stosunkowo najwyżej ocłone. Cło od nich wynosić ma bowiem 360 marek. A tylko konie sprzedawane za wysoką cenę za granicę państwa mogły względnie pokryć kosztą wychowania remonty, sprzedawanej armii przez rolnika za 650 koron.

Komisja gospodarstwa krajowego zbadawszy dokładnie memoryały obu towarzystw gospodarskich krajowych, jakoteż i elaborat komitetu doradczego przy c. k. Namiestnictwie zgodnie podziela zdanie, że dla podniesienia chowu koni w kraju, c. k. Rząd rozmieszczać powinien w Galicyi tylko reproduktory czystej i pół krwi angielskiej, czystej krwi lub pół krwi oryentalnej wolnych od przymieszki krwi zimnej.

Komisya gospodarstwa krajowego również nie zapoznaje, że rasę koni szczególnie w wschodniej części kraju chowaną dla swej wytrzymałości i innych zalet cenioną, a reskryptem c. k. Ministerium rolnictwa z dnia 4. lutego b. r. L. 1577, wadliwie „koniki“ nazwaną należy popierać przez dobór stosownych reproduktorów, o wybitnym typie tej rasy, zakupowanych wprost od hodowców włościan, względnie przez ogiery krwi orientalnej, do podtrzymania chowu koni tego typu najbardziej się nadających.

Również chów koni w niektórych powiatach górskich, a mianowicie w nadwórniańskim i kossowskim nazwanych „huculami“, nadający się najlepiej dla stosunków tych okolic i w nich przez włościan z zamiłowaniem chowany, stosownymi subwencjami ze strony c. k. Rządu powinien być popierany.

W memoriale komitetu dla spraw chowu koni przy c. k. Namiestnictwie stwierdzonem zostało, na co również zgodził się c. k. komendat obu głównych stacyi ogierów rządowych (Staats-Hengsten-Dépôts) w Galicyi, że „Huculi“ po ogierach nie rządowych, a więc nie wychowanych w stadzie rządowym w Radowcach, i po ogierach huculskich nie licencyonowanych są o wiele lepsze, jak te, które w odnośnych powiatach wychowane zostały i pochodzą od ogierów huculskich rządowych lub licencyonowanych.

Zatem zdaniem Komisji gospodarstwa krajowego powinny być reproduktory rasy huculskiej dla tych dwóch powiatów wprost od hodowców zakupywane, a nie wychowywane w stadzie rządowym w Radowcach, na stacyach w tych powiatach umieszczane, a w szczególności w jak największej liczbie darmo, t. j. w ograniczoną własność (Privatflege) dawane.

Reskryptem z dnia 4. lutego 1904 L 1577, zawiadomiło c. k. Ministerium rolnictwa Zakład ogierów rządowych w Drohowyżu, a przez ten c. k. Namiestnictwo, że chów koni w Galicyi skierowany będzie w kierunku uzyskania szlachetnych koni krwi gorącej, o wybitnym typie rasy angielsko-orientalnej, lub orientalno-angielskiej, (włączając konie o pełnej krwi orientalnej)

Na podstawie wspomnianej zasady podzieloną będzie Galicya na 3 okręgi hodowlane (Zuchtgebiete) a to:

1. Od granicy zachodniej do Dunajca przeważnie krew anglo-orientalna.
2. Od Dunajca do granicy wschodniej przeważnie krew orientalno angielska.
3. Okręg huculów na razie tylko w dwóch powiatach politycznych Kossowskim i Nadwórniańskim.

Oddawanie ogierów rządowych do prywatnego użytku będzie o tyle wykonywane w Galicyi, że tylko koniki i małe do chowu małego konia przeznaczone ogiery krwi orientalnej oddawane będą do prywatnego użytku na przeciąg 4 lat za subwencją po 160 K. z tem jednak, że ogiery te na własność prywatną przechodzić nie będą.

Celem podniesienia chowu „konika“, należy za pośrednictwem galicyjskiego Wydziału krajowego postarać się o wydanie specjalnej ustawy o licencyonowaniu koników, na podstawie której posiadacze takich ogierów byłiby tylko obowiązani postarać się o licencję u Komisji, składającej się z dwóch tylko osób (zastępcy zakładu ogierów rządowych i znawcy miejscowego), bez obowiązku prowadzenia rejestru stanowienia. Ministerium rolnictwa każdemu posiadaczowi ogierka „konika“ licencyonowanego udzielać będzie przez najmniej 3 lata, równocześnie z wręczeniem karty licencyjnej za dotyczący rok subwencji w kwocie 20 K. z funduszków Ministerium.

Ministerium rolnictwa zgadza się na ewentualną rewizję ustawy o licencyonowaniu ogierów prywatnych w tym kierunku, że do pokrywania cudzych klaczy dopuszczone będą tylko takie ogiery, które podług swej krwi nadają się do stanowienia w odnośnym okręgu hodowlanym.

Tym więc reskryptem Ministerium rolnictwa, co do kierunku w chowie koni, zadość uczyniło życzeniu tak obu towarzystw rolniczych, jak i komitetu doradczego dla spraw chowu koni przy c. k. Namiestnictwie, uznając, że w Galicyi tylko ogiery krwi gorącej używane być do chowu powinny, a przytem dzieli kraj na trzy okręgi hodowlane* (Zuchtgebiete) a mianowicie: od granicy zachodniej kraju po Dunajec, od Dunajca do wschodniej granicy kraju i okręg rasy huculskiej na razie tylko w dwóch powiatach t. j. Nadwórniańskim i Kossowskim.

Komisya godząc się na kierunek chowu koni w tym ostatnim okręgu, gdzie, jak wspomniano, przeważnie należy na stacyach umieszczać ogiery rasy huculskiej,

nie może się zgodzić na tak wybitny podział kraju pod względem hodowlanym w dwóch pierwszych okręgach, pomimo tego, że w niektórych powiatach obu tych okręgów jest odrębny typ koni włościańskich „koników“.

We wschodniej części kraju znajdują się rozliczne stada, które od lat wielu używają reproduktorów czystej krwi angielskiej, lub pół krwi, ale o wybitnym typie angielskim.

Są również liczni hodowcy, którzy chowają tylko od nie wielu klaczy pochodzenia angielskiego, konie luksusowe. Tym mniejszym hodowcom nie opłaca się mieć własnego, lub od c. k. Rządu najętego ogiera.

Dotychczas korzystali oni albo z ogierów czystej krwi angielskiej, prywatną własnością będących, lub z ogierów rządowych, na stacyach rozmieszczonych, ale o typie przeważnie angielskim.

Wchodząc w myśl i dążność reskryptu Ministerjum rolnictwa, właściciele stad w części kraju od Dunajca na wschód, nie mogliby dostać w najem od Rządu koni krwi angielskiej (czystej i pół krwi angielskiej), względnie korzystać z ogierów prywatnych tej krwi, nie mogliby wreszcie dla swych klaczy znaleźć odpowiednich reproduktorów rządowych na stacyach a mniejsi hodowcy musieliby wprost zaprzestać chować konie luksusowe, większą wartość przedstawiające, dla braku odpowiednich ogierów.

Jest zatem zdaniem Komisji gospodarstwa krajowego, by na stacyach rozmieszczane były stadniki krwi takiej, jaka odpowiada miejscowym stosunkom hodowli z uwzględnieniem rasy zarówno angielskiej, jak orientalnej, która to ostatnia szeregami zastępowanie mieć będzie do klaczy typu tak zwanego „koników“ w wschodniej części kraju.

Następnie, by właścicielom stad dawane były w najem ogiery tej krwi, której oni zażądają, z tem, że w myśl wniosku komitetu centralnego przy c. k. Ministerjum rolnictwa, czynsze płacone przez najemców ogierów rządowych były w zupełności zwracane, gdy się udowodni, że w czasie okresu stanowienia w jednym roku pokryto tym ogierem, od Rządu najętym, trzydzieści (30) klaczy (własnych lub cudzych), a w połowie w razie udowodnienia pokrycia dwudziestu (20) klaczy.

Komisja gospodarstwa krajowego nie zgadzając się na podział kraju pod względem hodowlanym na trzy okręgi, nie przedkłada do uchwały Wysokiemu Sejmowi proponowanej ustawy przez Wydział krajowy, wypracowanej na podstawie reskryptu ministeryalnego z dnia 4. lutego 1904 L. 1577. o licencyonowaniu ogierów, uznając, że ustawa dotychczas obowiązująca z 15. lipca r. 1889 Dz. u. i rozp. kraj. Nr. 46. w zupełności wystarcza.

Komisja poczuwa się do obowiązku podniesienia dwóch jeszcze okoliczności, które przy oddawaniu ogierów rządowych w najem, wywołują często zażalenia ze strony najemców.

A mianowicie:

C. k. Rząd pobiera przy oddawaniu hodowcom prywatnym ogierów w najem, prócz oznaczonej kwoty najmu już z góry płatnej i należność stemplową podług skali III., ale nie od kwoty najmu, za rok jeden należące się, lecz od kwoty, za którą ogier nabyty został, co wynosi przy najmie cenniejszego ogiera 50—100 K.

Komisja uważa, że pobieranie tej należności nie jest uzasadnione i podnosi znacznie koszt najmu ogiera, a nie wątpi, że Wydział krajowy po zbadaniu sprawy, odniesie się do c. k. Rządu z wezwaniem o uregulowanie tego poboru.

Następnie każdy najemca ogiera rządowego ręczy w myśl §. 7. kontraktu najmu, że w razie, jeżeli ogier z winy najemcy czy to zginie, czy się okaże do chowu niezdatnym, uiszcza całą cenę zakupną ogiera.

Zdaniem Komisji, wartość ogiera należy i do wieku jego stosować, a zatem i gwarancya najemcy w stosunku do tego zmniejszać się powinna.

W myśl powyższych uwag Komisja gospodarstwa krajowego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności, odnoszących się do podniesienia chowu koni.

2. Sejm wzywa c. k. Rząd, by zmienił reskrypt c. k. Ministerium rolnictwa z dnia 4. lutego 1904 L. 1.577 w tym kierunku, aby usunął podział kraju na trzy okręgi hodowlane, zachowując jednak postanowienie, że w powiatach: Nadwórniańskim i Kossowskim rozmieszczane być mają po stacyach względnie darmo dawane (in Privatpflege) przeważnie ogiery rasy huculskiej, w innych zaś okolicach kraju mają być po stacyach rozmieszczane ogiery krwi angielskiej i arabskiej, tudzież w odpowiedniej ilości ogiery „koniki”, prywatnym zaś hodowcom mają być dawane w najem lub darmo (in Privatpflege) ogiery podług uznania hodowcy takiej krwi, jaka odpowiada jakości jego klaczy.

3. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby przyznał posiadaczom licencyonowanych ogierów „koników” subwencye z funduszków c. k. Ministerium rolnictwa, co najmniej przez pierwsze trzy lata po udzieleniu licencji, minimalnie po 50 K rocznie.

4. Sejm a) wzywa ponownie c. k. Rząd do podwyższenia zasilku państwowego na podniesienie chowu koni włościańskich i roboczych obydwóch towarzystw rolniczych i

b) poleca Wydziałowi krajowemu przeprowadzenie rokowań z c. k. Rządem w tej sprawie, upoważniając Wydział krajowy do podwyższenia zasilku krajowego na ten cel poczynając od roku 1906, pod warunkiem, że c. k. Rząd zasiłek państwowy na ten cel podwyższy.

5. Sejm wzywa ponownie c. k. Rząd do powiększenia liczby ogierów rządowych, ustanowionej reskryptem c. k. Ministerium rolnictwa z 4. lutego 1904 L. 1577, a w szczególności do powiększenia liczby ogierów dawanych darmo hodowcom, do poprawienia ich jakości i stosowniejszego ich rozmieszczenia.

6. Sejm wzywa ponownie c. k. Rząd, ażeby w interesie podtrzymania chowu koni w monarchii, a w szczególności w Galicyi przyszedł z pomocą hodowcom:

a) przez podwyższenie ceny dotychczasowej za dostarczane 4-letnie i starsze remonty z 650 do 700 K na 800 do 900 K, a za 3-letnie żrebaki dostarczane Komisjom odnośnym na potrzeby c. k. armii z 650 do 800 K na 800 do 1.000 K;

b) przez oddawanie z pułków kawalerii do prywatnego użytku rolnikom z zawodu, a w szczególności włościanom tylko klaczy w wieku najwyżej lat sześciu na przeciąg lat pięciu, pod warunkiem, że oni zobowiążą się klaczy tych z chwilą, gdy będą ich własnością, używać do chowu i pokrywać rok rocznie ogierami rządowymi względnie licencyonowanymi;

c) przez zmianę dotychczasowego systemu sprzedaży wymusztrowanych a do hodowli zdalnych klaczy w tym kierunku, by nie sprzedawano ich jak dotychczas przy komendach korpusnych, ale aby je sprzedawano w miejscach, w których pułki konnoy mają załogę.

7. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby w myśl wniosku Komitetu centralnego dla chowu koni przy c. k. Ministerium rolnictwa, czynsze płacone za najem ogierów rządowych były w zupełności najemcom zwracane, skoro udowodnionem będzie, że w czasie okresu stanowienia, jednego roku pokryto ogierem od rządu najętym 30 klaczy własnych lub cudzych, a w połowie w razie udowodnienia pokrycia 20 klaczy.

8) Sejm wzywa ponownie c. k. Rząd do uzyskania przy zawarciu traktatu handlowego z Niemcami znacznego obniżenia cła na konie z Austro-Węgier importowane, ustanowionego w projekcie niemieckiej autonomicznej taryfy cłowej, tudzież do ochrony chowu koni w monarchii, a w szczególności w Galicyi przed konkurencją zagraniczną przez nałożenie wyższego cła na konie wprowadzone do Austro-Węgier.

Przewodniczący:

Gorayski.

Sprawozdawca:

Zagórski.